

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 17 kwietnia 2014 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zażądała zasądzenia od pozwanej kwoty 101.056,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 12 listopada 2013 r. oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (pozew, k. 2-7).

W uzasadnieniu pisma wskazano, że T. K. zlecił powódce naprawę określonego pojazdu, za którą to naprawę nie zapłacił; wobec tego powódka uzyskała przeciw niemu tytuł egzekucyjny mocą którego zasądzono na jej rzecz od niego kwotę 105.361,54 zł tytułem wynagrodzenia, z której do zapłaty pozostała kwota dochodzona pozwem; egzekucja tej należności od zleceniodawcy okazała się bezskuteczna. Przy czym w toku tej egzekucji okazało się, że naprawiony pojazd stanowi własność pozwanej jako leasingodawcy (powódka wywiodła wniosek, że strony umowy leasingu działały ze świadomością i w celu jej pokrzywdzenia). Następnie powódka wskazała, że pozwana pozostaje wzbogacona w zaistniałym stanie faktycznym, a jej korzyść polega na naprawieniu samochodu; z kolei zubożenie powódki polega na nieuzyskaniu spodziewanej korzyści w postaci wynagrodzenia za dokonaną naprawę samochodu; powódka wskazała również, że „zdarzenia te pozostają ze sobą w adekwatnym związku przyczynowym”. Na koniec powódka wskazała, że odpowiedzialność in solidum pozwanej z T. K. wynika ze stosowanego per analogiam art. 366 KC.

W odpowiedzi na pozew (...) spółka akcyjna z siedzibą w Ł. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu (odpowieź na pozew, k. 76-81).

Na wstępie pisma pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości oraz sam fakt wykonania naprawy, jej zakres oraz wartość wykonanych napraw. Dalej pozwana przyznała, że łączyła ją z T. K. – dłużnikiem powódki umowa leasingu, na mocy której osobie tej jako korzystającemu przekazano pojazd; umowa ta została jednak rozwiązana 14 sierpnia 2012 r. Dalej pozwana wskazała, że nie miała wiedzy o naprawie pojazdu do dnia doręczenia jej 12 listopada 2013 r. wezwania do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia; przy czym pozwana nie wyrażała zgody na naprawę pojazdu, a korzystający zlecił ją osobiście i we własnym imieniu. Nadto pozwana zaprzeczyła, aby działała wraz z korzystającym ze świadomością i w celu pokrzywdzenia powódki. Następnie pozwana zarzuciła, że po odbiorze pojazdu 22 maja 2014 r. okazało się, iż pojazd jest niesprawny (do odbioru go od powódki konieczna była laweta), w związku z czym wątpliwe są twierdzenia powódki o wykonaniu naprawy pojazdu. Na koniec pozwana odniosła się do przesłanek z art. 405 KC, wskazując przede wszystkim, że żądanie powódki winno dotyczyć wydania zamontowanej części w naturze (pojazdy da się zdemontować, a to powódka winna udowodnić, że wydanie korzyści w naturze nie jest możliwe). Nie sposób dodatkowo uznać, aby w sprawie została spełniona przesłanka braku usprawiedliwienia prawnego wzbogacenia, czyli tytułu prawnego (nie zaś niesprawiedliwości, niesłuszności przesunięcia majątkowego); korzystającego z pozwaną łączyła umowa leasingu, która reguluje kwestie ponoszenia kosztów napraw przedmiotu leasingu i utrzymywania go w należytych stanie (§ 3 ust. 1 i 14 OWU, które były zgodne z art. 709<sup>7</sup> § 1 KC) i ta umowa dla pozwanej stanowi podstawę prawną uzyskania korzyści majątkowej w postaci naprawy przedmiotowego pojazdu. Następnie pozwana wskazała, że powódka zawarła umowę z korzystającym i to od niego winna dochodzić zapłaty; powódka nie spełniła żadnego świadczenia na rzecz pozwanej. Wreszcie pozwana zarzuciła, że ubezpieczyciel odmówił w znacznej mierze wypłaty odszkodowania za szkodę poniesioną przez korzystającego, a sam zainteresowany nie wystąpił na drogę postępowania sądowego.

W replice na odpowiedź na pozew powódka zaznaczyła, że pozwana przyznała m.in., iż była i jest właścicielem przedmiotowego pojazdu. Dalej usprawiedliwiła opóźnienie w przekazaniu pojazdu pozwanej. Następnie powódka wskazała, że naprawa objęta przedmiotowymi fakturami dotyczyła problemów z silnikiem, a jej szczegółowy zakres wynika z faktur; w sierpniu 2013 r. korzystający ponownie zjawił się w serwisie powódki celem zlecenia kolejnej naprawy dotyczącej zawieszenia, nijak niezwiązanej z pierwszą naprawą; ówczesne nastąpiło zajęcie pojazdu. Powódka zarzuciła, że nie miała wiedzy na temat stosunków łączących pozwaną z korzystającym i także z tego względu umowa leasingu nie może stanowić podstawy prawnej przedmiotowego przysporzenia; przywołane przez powódkę regulacje OWU nie dotyczą relacji stron niniejszego postępowania. Odnośnie zarzutu pozwanej dotyczącego zwrotu

korzyści w naturze powódka wskazała, że wymontowanie przez nią silnika miałyby dla niej negatywne konsekwencje prawne, a niezależnie od tego części mechaniczne należy traktować jako części składowe pojazdu, a ich odłączenie skutkowałoby zniszczeniem samochodu; nadto wartość wzbogacenia polegała również na przywróceniu sprawności samochodu (co nie nastąpiło bez czynnika prac ludzkiej); powódka także wskazała, że wmontowane części były fabrycznie nowe i uległy zużyciu w ciągu 2-letniego korzystania z auta (pismo procesowe powódki z 10 czerwca 2014 r., k. 100-105).

Wobec zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku o przyznanie T. K. (k. 77) doręczono mu odpis tego pisma procesowego ze stosownym pouczeniem (k. 136 i 143). Mimo tego osoba ta nie zgłosiła jednak interwencji ubocznej w przedmiotowej sprawie.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny**

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należą m.in. konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu powódki, k. 11 i 13).

Pozwana – (...) spółka akcyjna z siedzibą w Ł. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należy m.in. leasing finansowy (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu powódki, k. 15 i 24).

3 listopada 2009 r. pozwana jako finansująca zawarła z T. K. jako korzystającym umowę leasingu określonego pojazdu, który miał zostać nabyty od spółki (...) za cenę netto 204.098,36 zł. Dodatkowo wskazano, że cena, po jakiej korzystający zobowiązuje się nabyć przedmiot leasingu po zakończeniu umowy leasingu jest równa opłacie końcowej, która zostanie zaliczona na poczet ceny. Zgodnie z Terminarzem Opłat, stanowiącym załącznik do umowy, opłata wstępna miała być zapłacona do 10 listopada 2009 r., 47 miesięcznych rat było płatnych od 15 grudnia 2009 r. do 15 października 2013 r., a opłata końcowa miała zostać zapłacona również do 15 października 2013 r. (umowa, k. 45-48; załącznik, k. 49-50).

W wykonaniu powyższej umowy leasingu pozwana zakupiła przedmiot leasingu od wskazanej spółki za cenę netto 204.098,36 zł. Pojazd ten został odebrany bezpośrednio od sprzedawcy przez korzystającego 6 listopada 2009 r. (zamówienie, k. 51-52; faktura, k. 54; protokół, k. 56).

W 2011 r. T. K. zlecił naprawę przedmiotowego pojazdu powódce. Ówczesnie pojazd został przyholowany do serwisu powódki z objawem braku uruchomienia silnika po wjechaniu w dużą kałużę i wobec tego silnik uległ uszkodzeniu; producent nie przewidział naprawy tego silnika, więc trzeba było wymienić. Części zamienne do tego pojazdu (m.in. fabrycznie nowy silnik) zostały dostarczone przez importera pojazdu i wydatki z tytułu ich zakupu poniosła powódka. Z tytułu wykonanej naprawy powódka wystawiła 30 listopada 2011 r. na korzystającego fakturę nr (...) -P na kwotę 104.244,58 zł brutto płatną przelewem do 30 grudnia 2011 r. (faktura, k. 30-32; zeznania świadka D. A., rozprawa z 3 grudnia 2014 r. – 00:32:43 i n.).

Wartość tej naprawy, przy uwzględnieniu również odpowiedniej stawki robocizny (stosowaną na rynku wobec podmiotów innych niż ubezpieczyciele), wynosiła 104.244,58 zł; przy czym procentowy udział robocizny jest znikomy i waha się na rynku od 6 do 12 %; zdecydowana większość tych kosztów naprawy wynika z kosztów części zamiennych (pisemna opinia biegłego sądowego, k. 182; dodatkowa ustna opinia biegłego sądowego, rozprawa z 19 października 2015 r. – 00:03:00 i n.).

Ubezpieczyciel pojazdu z umowy AC nie uznał swojej odpowiedzialności za koszty powyższej naprawy samochodu (zeznania świadka D. A., rozprawa z 3 grudnia 2014 r. – 00:39:10 i n.; pisemna opinia biegłego sądowego, k. 180).

Przy czym kwotę 4.244,58 zł z tej faktury korzystający zapłacił powódce dobrowolnie (okoliczność przyznana wprost przez powódkę – uzasadnienie pozwu, k. 4).

Dodatkowo 14 grudnia 2011 r. powódka wystawiła również z tytułu naprawy tego pojazdu na korzystającego fakturę nr (...) -P na kwotę 5.650,31 zł brutto płatną przelewem do 28 grudnia 2011 r. (faktura, k. 33-34).

W zakresie tej faktury szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela OC sprawcy i została uznana i wypłacona w zakresie kwoty netto wynoszącej 4.593,75 zł (pismna opinia biegłego sądowego, k. 181).

Korzystający po powyższych naprawach odebrał sprawny samochód (zeznania świadka D. A., rozprawa z 3 grudnia 2014 r. – 00:35:37 i n.).

Szacunkowa wartość przedmiotowego pojazdu bezpośrednio przed uszkodzeniem silnika wynosiła 145,5 tys. zł netto (178,9 tys. zł brutto) według ówczesnych cen, zaś 96,6 tys. zł netto (118,8 tys. zł brutto) według aktualnych cen; z kolei szacunkowa wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 95 tys. zł brutto według ówczesnych cen, zaś 53,6 tys. zł brutto według aktualnych cen; na skutek dokonanych napraw wartość pojazdu po naprawie wynosiła 152,4 tys. zł netto (187,5 tys. zł brutto) według ówczesnych cen, zaś 103,6 tys. zł netto (127,4 tys. zł brutto) według aktualnych cen. W konsekwencji w szczególności wzrost wartości rynkowej pojazdu na skutek naprawy wynikającej z faktury nr (...), przy porównaniu wartości pojazdu sprzed uszkodzenia i wartości pojazdu na skutek dokonanej naprawy, wynosi: według stanu na dzień wykonania napraw – 8.600 zł brutto; z kolei według stanu na luty 2015 r. – 6.100 zł brutto z założonym przebiegiem z naprawy z okresu naprawy, a 8.550 zł brutto z przebiegiem normatywnym. Wzrost wartości pojazdu wynika głównie z faktu, że wymieniony został używany silnik na fabrycznie nowy, zaś wartość silnika może stanowić  $\frac{1}{5}$  wartości pojazdu. Natomiast druga z ww. napraw pozostaje bez wpływu na wartość pojazdu (pismna opinia biegłego sądowego, k. 185v; dodatkowa pismna opinia biegłego sądowego, k. 250; dodatkowa ustna opinia biegłego sądowego, rozprawa z 19 października 2015 r. – 00:09:10 i n.).

W późniejszym czasie pojazd był kilkakrotnie naprawiany, ale te późniejsze naprawy nie miały nic wspólnego z powyższą naprawą (zeznania świadka D. A., rozprawa z 3 grudnia 2014 r. – 00:36:05 i n.).

Pismem z 14 sierpnia 2012 r. pozwana, w związku z opóźnieniem w regulowaniu zobowiązań pieniężnych – na podstawie § 7 ust. 7.1 OWU, rozwiązała w trybie natychmiastowym bez okresu wypowiedzenia powyższą umowę leasingu. Jednocześnie pozwana wezwała korzystającego do zwrotu przedmiotu leasingu (pismo, k. 87).

Nakazem zapłaty z 30 sierpnia 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt X GNC 917/12 w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od T. K. na rzecz powódki kwotę 105.361,54 zł tytułem roszczenia głównego – wynagrodzenia za wykonaną naprawę przedmiotowego pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami. Orzeczenie to uprawomocniło się wobec niewniesienia niedewolutywnego środka zaskarżenia i nadano mu klauzulę wykonalności ze wskazaniem, że orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne (nakaz zapłaty wraz z klauzulą wykonalności, k. 35-36).

30 sierpnia 2013 r. korzystający przyjechał przedmiotowym pojazdem do powódki celem dokonania diagnostyki zawieszenia; ówczesnie stwierdzono uszkodzenia amortyzatora (wydruk, k. 120; zeznania świadka D. A., rozprawa z 3 grudnia 2014 r. – 00:36:51 i n.; zeznania świadka K. K., rozprawa z 3 grudnia 2014 r. – 00:43:10 i n.).

Powódka wszczęła egzekucję komorniczą wierzytelności zasądzoną powyższym tytułem wykonawczym, a w jej toku, pismem z 2 września 2013 r., jako sposób egzekucji wskazała zajęcie przedmiotowego samochodu; wobec tego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi K. P. w sprawie o sygn. akt Km 27944/13 zajął przedmiotowy samochód (pismo, k. 37; zawiadomienie, k. 38; protokół, k. 39).

Pismem z 23 września 2013 r. powódka, w toku egzekucji komorniczej Km 27944/13, wniosła o zajęcie ekspektatywy nabycia przedmiotu leasingu (pismo, k. 40).

Pismem z 26 września 2013 r. określonym jako wezwanie przedsądowe, pozwana wniosła o zwolnienie zajętego pojazdu od egzekucji wskazując, że jako finansująca jest właścicielem tego pojazdu (pismo, k. 41-42).

Pismem z 3 października 2013 r. powódka zwróciła się do komornika sądowego o zwolnienie zajętego pojazdu. Wobec tego, postanowieniem z 9 października 2013 r., komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi K. P. w sprawie o sygn. akt Km 27944/13 umorzył postępowanie egzekucyjne z ruchomości dłużnika – przedmiotowego pojazdu, uzasadniając to ww. wnioskiem powódki (pismo, k. 57; postanowienie, k. 58).

Pismem z 29 marca 2014 r. powódka wniosła o zawieszenia postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt Km 27944/13; w uzasadnieniu pisma wskazano, że czynności dokonywane przez komornika w toku egzekucji nie doprowadziły do wyegzekwowania roszczenia wierzyciela. Wobec tego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi K. P., postanowieniem z 28 marca 2014 r., zawiesił postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 27944/13 (pismo, k. 63; postanowienie, k. 64).

Postanowieniem z 23 lipca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt Km 27944/13, komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi K. P. umorzył to postępowanie wobec bezskuteczności egzekucji. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że egzekwowany dłużnik mieszka w pomieszczeniu pozbawionym wartościowych nieruchomości – znajdują się tam jedynie stare i zniszczone sprzęty gospodarstwa domowego pozbawione wartości licytacyjnej oraz drobne rzeczy osobistego użytku wyłączone spod egzekucji; także egzekucja z wierzytelności okazała się bezskuteczna; wreszcie egzekwowany dłużnik nie figuruje w rejestrze ewidencji gruntów i budynków miasta Ł. (postanowienie, k. 284-284v).

26 maja 2014 r. pozwana odebrała od powódki przedmiotowy pojazd (protokół, k. 116 i n.).

Pismem z 8 listopada 2013 r. powódka – przywołując art. 405 KC – wezwała pozwaną do niezwłocznej zapłaty w terminie 5 dni kwoty 105.361,54 zł tytułem zwrotu nakładów poczynionych na przedmiotowy samochód, wskazując, że usługa naprawy została zlecona przez użytkownika pojazdu – T. K.. Na piśmie znajduje się odrębna adnotacja bez podpisu, o wysłaniu pisma tego samego 9 listopada 2013 r. (wezwanie, k. 66 i n.).

Pismem z 10 stycznia 2014 r., „w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty doręczone pozwanej 12 listopada 2013 r.”, pozwana oświadczyła, że nie znajduje podstaw do uczynienia zadość temu żądaniu i odmówiła zapłaty kwoty 105.361,54 zł (pismo, k. 69).

Dostrzegając, że art. 328 § 2 KPC, wśród elementów konstrukcyjnych uzasadniania wyroku, nie wymienia wskazania przyczyn, dla których sąd uznał określone fakty za udowodnione, z uwagi na wagę tego dowodu dla rozstrzygnięcia w sprawie, należy w końcowym fragmencie tej części uzasadnienia wskazać na racje, jakie przemawiały za daniem wiary przeprowadzonemu dowodowi z opinii biegłego sądowego.

Pamiętać w tym zakresie należy, że mimo iż dowód ten, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie według art. 233 § 1 KPC, to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 kwietnia 2005 r. II CK 572/04, Lex 151656; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00, Lex 77046; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2000 r. IV CKN 1383/00, Lex 52544; teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001, z. 4, poz. 64). Natomiast okoliczności te przemawiały in plus w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii w niniejszej sprawie.

Dodatkowo w tym miejscu można wskazać, że do pisemnej opinii biegłego sądowego obie strony zgłosiły umotywowane zastrzeżenia (k. 218 -219 i 221-222). Do tych zastrzeżeń stron biegły szczegółowo odniósł się w

dodatkowej pisemnej opinii, gdzie in specie porównał wartość uszkodzonego pojazdu i tego samego pojazdu po dokonaniu przez powódkę przedmiotowych napraw (k. 248 i n.). Również do tej dodatkowej pisemnej opinii biegłego sądowego strona pozwana wniosła zastrzeżenia (k. 271 i n.); strona powodowa na tym etapie nie wносиła już uwag do dowodu z opinii biegłego sądowego (k. 274). Do tych dalszych uwag pozwanej biegły odniósł się składając dodatkową ustną opinię na rozprawie z 19 października 2015 r.; w szczególności biegły odniósł się do zastosowanej stawki roboczo-godziny. Natomiast po złożeniu przez biegłego sądowego dodatkowej ustnej opinii na rozprawie z 19 października 2015 r. żadna ze stron, a w szczególności pozwana, nie wносиła o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii tego samego albo innego biegłego oraz nie zgłaszała jakichkolwiek (nie mówiąc już o umotywowanych) zastrzeżeń do przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Na rozprawie z 3 grudnia 2014 r. pozwana cofnęła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (00:08:34 i n.) oraz wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K. W. i D. G. (00:28:00 i n.).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

Powództwo, jako usprawiedliwione co do zasady, podlegało uwzględnieniu w znacznej części.

W niniejszej sprawie powódka od początku procesu wskazywała, że dochodzone w sprawie roszczenie zasada na dyspozycji art. 405 KC, zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z przywołanego przepisu należy wyprowadzić 3 przesłanki: a) przesunięcie majątku z majątku jednej do majątku drugiej osoby (a więc wzbogacenie jednej i jednocześnie zubożenie drugiej), b) gdy między zubożeniem i wzbogaceniem istnieje związek oraz c) gdy to wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 22 listopada 1977 r. II CR 404/77, Lex 8030; teza z uzasadnienia wyroku SN z 22 kwietnia 2004 r. II CK 147/03, Lex 585745).

Pierwszą przesłanką jest przesunięcie majątkowe wyrażające się zubożeniem powódki jako solvensa i wzbogacenie pozwanej jako accipiensa. Na wstępie odnosząc się do wzbogacenia można wskazać, że jako jedne z klasycznych wypadków wskazuje się poprawienie lub ulepszenie rzeczy które wzbogaca właściciela, a także skorzystanie z usług innej osoby, które prowadzi do wzbogacenia dwojakiego rodzaju: po pierwsze, poprzez zaoszczędzenie wydatku, po drugie, poprzez zwiększenie majątku z tych usług wynikające (por. teza IV.6.2 i IV.6.5 do art. 405 [w:] P. Księżak, *Bezpodstawne wzbogacenie*. Art. 405–414 KC. Komentarz, Warszawa 2007, Legalis). W ocenie sądu w takim sensie wzbogacona została pozwana; bowiem na skutek usługi naprawy pojazdu stanowiącego jej własność poprzez wymianę silnika przez powódkę (i inne towarzyszące temu czynności te ostatniej) uzyskała ona korzyść majątkową w postaci właśnie raz zaoszczędzenia wydatku jaki musiałaby ponieść na naprawę pojazdu, a dwa zwiększenia wartości pojazdu po naprawie. Przy czym w tym miejscu sąd odnosi się jedynie do zasady roszczenia, a rozważania w zakresie jego wysokości poczynione zostaną w dalszej części uzasadnienia.

Odnośnie przesłanki zubożenia wskazać należy, że wzbogacenie jednej osoby musi nastąpić kosztem innej osoby; zubożenie może zatem polegać, odwrotnie niż wzbogacenie, na zmniejszeniu aktywów lub na zwiększeniu pasywów zubożonego; zubożenie jest więc w istocie uszczerbkiem majątkowym i pod tym względem bardzo przypomina szkodę majątkową jako przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej (por. teza II.2 do art. 405 [w:] K. Pietrzykowski {red.}, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, wyd. 8, Warszawa 2015, Legalis). Również ta przesłanka wystąpiła w sprawie, albowiem na skutek dokonanej naprawy w pojeździe pozwanej nastąpiło głównie zmniejszenie aktywów w majątku powódki (w tym miejscu należy wskazać głównie na zakupiony przez nią fabrycznie nowy silnik).

W zakresie drugiej z przywołanych powyżej przesłanek z art. 405 KC należy wskazać, że w niniejszej sprawie pomiędzy z jednej strony zubożeniem powódki, a z drugiej strony wzbogaceniem pozwanej, występował związek w sensie, w jakim ujmuje to przywołany art. 405 KC. Pamiętać bowiem należy, że formuła użyta w przywołanym art. 405 KC, iż wzbogacenie ma nastąpić „kosztem” zubożonego, a nie jak to ujmował kodeks zobowiązań – „z majątku”, stwarza podstawy do wniosku, że przesłanki związku między wzbogaceniem a zubożeniem nie należy rozumieć w duchu rygorystycznie pojmowanej „bezpośredniości” tego związku, a tym samym wykorzystywać w celu ograniczenia zobowiązania zwrotu wzbogacenia (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 20 lipca 2007 r. I CSK 105/07, Lex 287769).

Natomiast na przykładzie zakupionych przez powódkę części do samochodu pozwanej najlepiej widać to przesunięcie majątkowe – mianowicie najpierw powódka z własnego majątku zakupiła te części, następnie wmontowała je w samochód pozwanej, tym samym wzbogacając pozwaną (można się więc pokusić o dalej idącą tezę, że wzbogacenie pozwanej nastąpiło właśnie pośrednio z majątku powódki).

Nie ma zaś tu znaczenia, że w przebiegu tego wzbogacenia występował jeszcze jeden podmiot – T. K.. Bowiernie zdarzenie, wskutek którego dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia, nie musi ograniczać się do jednego i tego samego zdarzenia; zdarzenie to może polegać m.in. na jednej czynności faktycznej lub prawnej, ale może się na nie składać kilka wzajemnie ze sobą powiązanych czynności dokonanych przez zubożonego, wzbogaconego lub przez osoby trzecie (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 22 listopada 2006 r. V CSK 289/06, Lex 391791).

Dodatkowo można wskazać, że słusznie podnosi się zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie, iż odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obciąża wzbogaconego niezależnie od tego, w wyniku jakiego zdarzenia uzyskała korzyść majątkową; może ona powstać w wyniku działania wzbogaconego, jak i nawet wbrew jego woli [nie więc znaczenia zarzut pozwanej, że nie wyrażała zgody na naprawę pojazdu] z jego dobrą lub złą wiarą; może być także rezultatem czynności zubożonego, osób trzecich, a nawet sił przyrody; generalizując – przyczyna wzbogacenia nie ma znaczenia dla powstania roszczenia (por. teza II.1 do art. 405 [w:] P. Księżak, *Bezpodstawne...*). Wskazuje się jednak przykładowo, że źródłem wzbogacenia mogą być działania samego wierzyciela kondycyjnego, który np. ulepsza rzecz cudzą.

Wreszcie należy odnieść się do ostatniej przesłanki z art. 405 KC, tej mianowicie, zgodnie z którą wzbogacenie ma nastąpić bez podstawy prawnej. Przy czym zaznaczyć należy, że przesłanki tej – jak słusznie zarzuca pozwana – nie można utożsamiać z niesprawiedliwością (niesłusnością) przesunięcia majątkowego; przesłanka braku podstawy prawnej musi być rozumiana jako brak usprawiedliwienia prawnego wzbogacenia, brak tytułu prawnego (por. teza VI.1 do art. 405 [w:] P. Księżak, *Bezpodstawne...*). Nie jest możliwe pozytywne wyliczenie wypadków, gdy brak jest podstawy prawnej wzbogacenia; z tego względu podejmuje się próbę negatywnego wyliczenia, kiedy wzbogacenie ma taką podstawę. Wskazuje się bowiem, że nie można mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdy podstawą takiego przesunięcia majątkowego były: przepis prawa, akt administracyjny, orzeczenie sądowe, czynność prawna lub stosunku rodzinne lub quasi-rodzinne (por. teza 112 i n. [w:] K. Osajda {red.}, *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2015, wyd. 12, Legalis). Z oczywistych względów znaczenie w sprawie może mieć jedynie przypadek czynności prawnej.

Truizmem jest jednak, że czynność prawna działania między powódką a T. K. jako osobą zlecającą naprawę uszkodzonego pojazdu, tak samo jak i czynność prawna działająca między pozwaną a tym samym T. K. jako korzystającym, były skuteczne tylko w dwustronnej relacji między tymi podmiotami (jako czynności skuteczne inter partes). Tak samo jak pozwana nie była stroną umowy zlecenia naprawy pojazdu, tak samo powódka nie była stroną umowy leasingu. Innymi słowy między powódką a pozwaną nie występuje jakikolwiek węzeł prawny (*iuris vinculum*) który stanowiłby podstawę spornego przesunięcia majątkowego; ergo nastąpiło ono bez podstawy prawnej.

Godzi się tu również wskazać, że w zakresie tej przesłanki inaczej rozkłada się ciężar dowodu. O ile bowiem powód zobowiązany jest wykazać fakt wzbogacenia, jego wielkość, a także udowodnić, iż nastąpiło ono jego kosztem, to nie musi on udowadniać braku podstawy prawnej wzbogacenia (zasadą jest, że każde wkroczenie w sferę praw innej osoby i czerpanie z tego tytułu korzyści jest bezprawne); to wzbogacona pozwana jako *accipiens* może bronić się wykazując, że jego wzbogacenie miało podstawę prawną (por. teza XIV.1 do art. 405 [w:] P. Księżak, *Bezpodstawne...*). Pozwana zaś takiej podstawy prawnej nie wykazała; jak już zaznaczono, zapisy OWU czy art. 709<sup>7</sup> § 1 KC, jako skuteczne wyłącznie w relacji między pozwaną a korzystającym (i mogące usprawiedliwiać przesunięcia majątkowe między pozwaną jako finansującą i korzystającym), nie stanowią podstawy wzbogacenia pozwanej z majątku powódki. Natomiast statuujący rozkład ciężaru udowodnienia faktu art. 6 KC należy rozumieć nie tylko jako obarczenie strony procesy obowiązkami przekonania sądu dowodami o słusności swoich twierdzeń, ale przede wszystkim jako obowiązek obarczenia jej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności; tą konsekwencją jest zazwyczaj

niekorzystny dla strony wynik procesu (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 293/07, Lex 487510).

W powyższych rozważaniach sąd odniósł już się do zarzutu pozwanej, jakoby nie była wzbogacona, ale uczynił to z perspektywy przesłanek z art. 405 KC. Jednakże przesłanka braku wzbogacenia występuje w jeszcze jednym aspekcie; przy czym mimo braku podniesienia literalnego zarzutu w tym zakresie przez pozwaną (reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego), konieczne jest odniesienie się przez sąd do treści art. 409 KC, albowiem sąd z urzędu – zgodnie z paremią *da mihi factum, dabo tibi ius* – zobowiązany zobligowany jest do prawidłowej wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego (vide per analogiam uchwała SN z 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008, z. 6, poz. 55).

Zgodnie z ostatnio przywołanym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Mimo podnoszenia przez pozwaną, że nie jest wzbogacona, od początku procesu konsekwentnie zarzucała ona, że w żadnym momencie nie została wzbogacona. Niezależnie od tego pozwana nie zarzucała, aby – *verba legis* – wyzbyła się korzyści lub zużyła ją; z urzędu zaś można wskazać, iż jest to wątpliwe, albowiem pozwana nie sprzedała przedmiotowego pojazdu, a nawet gdyby w toku procesu go sprzedała, to i tak na zasadzie dowodu *prima facie* można przyjąć, że cena za którą sprzedalaby pojazd uwzględniałaby wartość spornej naprawy (czy też wymiany) silnika, albowiem sprzedalaby ten pojazd z zamontowanym przez powódkę fabrycznie nowym (w 2011 r.) silnikiem, co musiałby znaleźć odzwierciedlenie w cenie jaki uzyskalaby pozwana.

Niezależnie od tego wskazać można, że korzyść polegająca na zaoszczędzeniu wydatku nie może być zbyta, zużyta ani utracona, więc zasada aktualności wzbogacenia z reguły nie znajduje do takiego wypadku zastosowania (por. teza II.10 do art. 409 [w:] P. Księżak, *Bezpodstawne...*).

Pozwana zarzucała wreszcie, że niezasadne jest żądanie zwrotu wartości korzyści, skoro możliwie jest wydania korzyści w naturze.

Sąd nie ma zamiaru kwestionować, że zasadą jest zwrot korzyści *in natura*; uprawniony nie ma tu możliwości wyboru i nie może żądać wartości korzyści, jeśli zwrot w naturze jest możliwy. Należy tu więc zaznaczyć, że sporna naprawa polegała na zamontowaniu w samochodzie powódki nowego silnika i jednocześnie wskazać, że zgodnie z judykaturą przykładowo filtry oleju, powietrza, paliwa stanowią części składowe samochodu (vide teza z uzasadnienia wyroku NSA w Krakowie z 2 lutego 1995 r. SA/Kr 2193/94, Lex 22959); a *fortiori* również więc silnik musi zostać uznany za część składową rzeczy; nie sposób przecież silnika samochodu potraktować tak samo jak płynów i olejów, które nie są częścią składową (vide teza z uzasadnienia wyroku NSA w Łodzi z 7 sierpnia 1995 r. SA/Łd 1473/95, Lex 1689462). Zgodnie zaś z art. 47 § 1 KC część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych. Już z tego względu nie można przyjąć, aby powódka mogła żądać wydania w naturze korzyści w postaci zamontowanego silnika, szczególnie że – *ipso iure* – wiązałoby się to z uszkodzeniem lub istotną zmianą całości albo z uszkodzeniem lub istotną zmianą przedmiotu odłączonego (por. art. 47 § 2 KC). Również orzecznictwo wskazuje, że właściwym roszczeniem w wypadku wzbogacenia *accipiensa* przedmiotem który stała się częścią składową jego rzeczy, jest roszczenie pieniężne (vide uzasadnienie wyroku SN z 16 stycznia 1973 r. II CR 652/72, OSNCP nr 12 z 1973 r., poz. 216).

Powyższy wniosek petryfikuje dodatkowo okoliczność, że wzbogacenie pozwanej nastąpiło na skutek usługi świadczonej przez powódkę – naprawa pojazdu poprzez wymianę silnika wraz z szeregiem czynności faktycznych temu towarzyszących musi być uznana za świadczenie usług w rozumieniu art. 750 KC. Natomiast doktryna wskazuje jako przykład właśnie pierwotnej niemożliwości zwrotu korzyści w naturze, wynikający z charakteru korzyści, właśnie wzbogacenie wskutek świadczenia usług (por. teza XI.1 do art. 405 [w:] P. Księżak, *Bezpodstawne...*).

W konsekwencji słusznie powódka żądała zwrotu korzyści *in valuta*.

Powyżej przeprowadzone rozważania świadczą, że powódka udowodniła zasadę roszczenia. Jako że pozwana kwestionowała również jego wysokość, w dalszej części uzasadnienia należy odnieść się do tej kwestii.

Na wstępie tej części uzasadnienia należy odnieść się do momentu, wedle którego należy ocenić wartość wzbogacenia pozwanej. W szczególności orzecznictwo wskazuje, że tzw. zasada aktualności wzbogacenia, czyli ustalenia jego wartości według chwili podniesienia przez zubożonego roszczenia o wydanie korzyści w naturze lub zwrotu jej wartości, nie znajduje jednak bezwzględnego zastosowania we wszystkich przypadkach bezpodstawnego wzbogacenia (vide uchwała SN z 8 października 1992 r. III CZP 117/92, OSNCP nr 4 z 1993 r., poz. 57). Przykładowo wskazuje się, że w wypadkach gdy przedmiot wzbogacenia z istoty nie nadaje się do zwrotu w naturze (zaoszczędzony wydatek, świadczone usługi itd.), a więc tak jak w niniejszej sprawie, chwilą, według której należy ocenić wartość wzbogacenia, jest chwila jego nabycia (por. teza XVI.7 do art. 405 [w:] P. Księżak, Bezpodstawne...). Skoro zaś – jak już wskazano – zamontowany silnik stanowi część składową pojazdu pozwanej, to nabyła ona jego własność z chwilą zamontowania, a więc i data dokonania naprawy winna decydować o wartości wzbogacenia accipiensa.

Wartość tę sąd ustalił posiłkując się wiadomościami specjalnymi w rozumieniu art. 278 § 1 KPC. Biegły sądowy podał, iż wartość naprawy z faktury nr (...) wynosiła 104.244,58 zł i taką też kwotę zaoszczędziła pozwana i nią wyraża się jej wzbogacenie. Tak samo należy się odnieść do kwoty 5.650,31 zł z faktury nr (...).

Pozwana w odpowiedzi na pozew kwestionowała zarówno fakt dokonanych napraw jak i ich zakres oraz wartość. Atoli zarówno fakt dokonanych napraw jak i ich zakres wynika z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności w oparciu o przedłożone przez powódkę faktury, ale głównie w oparciu o zeznania świadków. Wreszcie w zakresie wartości naprawa należy zaznaczyć, że – jak już wskazano – sąd ustalił tę okoliczność posiłkując się wiadomościami specjalnymi. Również i ten zarzut pozwanej nie był zasadny.

Tak samo niezasadny okazał się zarzut pozwanej, zgodnie z którym odebrany przez nią 22 maja 2014 r. od powódki pojazd był niesprawny. Jak wynika bowiem z ustalonego stanu faktycznego, sporna naprawa która zubożyła powódkę a wzbogaciła pozwaną, dotyczyła silnika; zaś pozostałe usterki które później wystąpiły, nie miały nic z tym wspólnego; w szczególności usterka z 2014 r. dotyczyła zawieszenia, a więc nie świadczy o braku wzbogacenia pozwanej naprawą silnika.

Na koniec należy wskazać, że wartość bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 KC, tak jak i niesłusznego wzbogacenia w rozumieniu art. 123 KZ, jest ograniczona dwiema wielkościami – wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego. Wartości te nie muszą być różne, a w przypadku nierówności niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 24 października 1974 r. II CR 542/74, OSPiKA nr 6 z 1976 r., poz. 115; teza z uzasadnienia wyroku SN z 17 kwietnia 2000 r. V CKN 32/00, Lex 52429; teza z uzasadnienia wyroku SN z 19 marca 2002 r. IV CKN 892/00, Lex 54380). Zubożenie pozwanego uległo zaś zmniejszeniu wskutek dokonanych zapłat: przez korzystającego kwoty 4.244,58 zł z faktury nr (...) i przez ubezpieczyciela OC sprawcy kwoty 4.593,75 zł z faktury nr (...).

W konsekwencji zubożenie powódki w związku z naprawami ujętymi w fakturze (...) wynosi 100.000 zł, a w związku z naprawami ujętymi w fakturze (...) wynosi 1.056,56 zł. Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie w łącznej wysokości 101.056,56 zł podlegało więc uwzględnieniu w całości.

Już powyższe zważenie, z uwagi na akcesoryjność materialną roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego (por. art. 481 § 1 KC) przesądzało, że usprawiedliwione co do zasady było także żądanie odsetek od roszczenia głównego (accessorium sequitur principale).

Powódka odsetek tych żądała od 12 listopada 2013 r. (pominąć można, że w pozwie powódka w zakresie żądania odsetek rozбивa roszczenie głównego od którego żądane są odsetki na kwoty: 100.000 zł i 1.056,56 zł, skoro odsetek od obu tych kwot powódka żąda od tego samego 12 listopada 2013 r.). W tym zakresie należy więc wskazać, że



zobowiązania wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia są bezterminowe, a wobec tego termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 KC – opóźnienie w ich wykonaniu następuje dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez zubożonego; oznacza to jednocześnie, że od tej chwili obciąża dłużnika obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie (vide: uchwała SN z 6 marca 1991 r. III CZP 2/91, OSNC 1991, z. 7, poz. 93; teza z uzasadnienia wyroku SN z 28 kwietnia 2004 r. V CK 461/03, Lex 174217; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Krakowie z 5 listopada 1997 r. I ACa 391/97, Lex 82150). Wezwanie takim do którego zapewne odwołuje się powódka, jest pismo z 8 listopada 2013 r.; pamiętając jednakże o treści art. 61 § 1 zd. I KC należy wskazać, że powódka nie przedstawiła bezpośredniego dowodu doręczenia tego pisma pozwanej – za taki nie może być uznana odrębna adnotacja o wysłaniu pisma, albowiem raz że nie została podpisana, a dwa że nie dotyczy doręczenia pisma pozwanej. Niezależnie jednak od tego powódka przedstawiła dowód pośredni w tym zakresie – w piśmie z 10 stycznia 2014 r. pozwana wskazuje, że kieruje jej w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty doręczone 12 listopada 2013 r. Należy więc przyjąć, że wezwanie to doręczono pozwanej 12 listopada 2013 r. Wniosek ten petryfikuje odpowiedź na pozew, gdzie pozwana przyznaje, że wezwanie do zapłaty otrzymała 12 listopada 2013 r. (k. 78), zaś w replice na to pismo powódka nie przeczy tej okoliczności. 5-dniowy termin na spełnienie świadczenia z pisma z 8 listopada 2013 r. (pozwana nie podnosiła, aby termin ten nie był odpowiedni, a z kolei sąd nie dostrzega z urzędu okoliczności mogących o tym świadczyć) upływał więc pozwanej 17 listopada 2013 r. i od dnia następnego, a więc 18 listopada 2013 r., należały się powódce odsetki od roszczenia głównego.

Wreszcie, skoro stron w spornym okresie nie łączyła umowa, zasadne było żądanie zasądzenia tzw. odsetek ustawowych, a więc ustalonych na podstawie art. 359 § 3 KC (por. art. 481 § 2 zd. I KC).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w ust. 1 sentencji wyroku i zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 101.056,56 zł tytułem roszczenia głównego wraz z ustawowymi odsetkami od 18 listopada 2013 r., oddalając powództwo w pozostałej części, tj. w zakresie żądania odsetek od roszczenia głównego za okres od 12 do 17 listopada 2013 r. mocą ust. 2 sentencji wyroku.

Jednocześnie dostrzec należy, że z jednej strony źródłem przesunięcia majątkowego ocenionego jako bezpodstawne wzbogacenie była umowa zawarta między powódką a korzystającym, a z drugiej strony prawomocnym nakazem zapłaty z 30 sierpnia 2012 r. (sygn. akt X GNe 917/12) Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od korzystającego na rzecz powódki m.in. kwotę 105.361,54 zł tytułem roszczenia głównego – wynagrodzenia za wykonaną naprawę przedmiotowego pojazdu. W takiej sytuacji – w ocenie sądu – między korzystającym odpowiadającym za umówione z powódką wynagrodzenia (na podstawie umowy) a pozwaną odpowiadającą na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia, występuje tzw. solidarność nieprawidłowa. Mimo że nie jest ona uregulowana w ustawie, nie budzi jednak wątpliwości ani w doktrynie ani w judykaturze, że w sytuacji, gdy kilka podmiotów na podstawie odrębnych stosunków prawnych jest zobowiązanych do naprawienia szkody, spełnienie świadczenia przez jedną osobę zwalnia pozostałe z obowiązku świadczenia względem poszkodowanego, co stanowi właśnie o solidarności nieprawidłowej (vide uchwała SN z 17 lipca 2007 r. III CZP 66/07, OSNC nr 9 z 2008 r., poz. 98).

Z tych względów należało więc w ust. 4 sentencji wyroku ustalić, że odpowiedzialność pozwanej co do kwoty zasądzonej mocą ust. 1 sentencji jest odpowiedzialnością in solidum z T. K., co do którego Sąd Okręgowy w Łodzi wydał powyższy nakaz zapłaty i spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia drugiego z obowiązku zapłaty do wysokości uiszczonej sumy.

O kosztach procesu sąd – na podstawie art. 98 § 1 KPC – orzekł z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że, w zakresie roszczenia głównego (a tylko ono, nie zaś roszczenie o odsetki od roszczenia głównego, wpływa na wartość przedmiotu sporu {por. art. 19 § 1 KPC i art. 20 KPC}), żądanie powódki, o którego oddalenie wnosiła pozwana, zostało w całości uwzględnione. To więc strona pozwana uległa w sprawie w zakresie wszystkich swoich roszczeń i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony powodowej.

Na koszty procesu powódki składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu (art. 13 ust. 1 w zw. z art. 21 uKSC) w wysokości 5.053 zł (wewnętrzna strona przedniej obwoluty t. I) i wydatki w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego w łącznej wysokości 2.010,11 zł (wewnętrzna strona przedniej obwoluty t. I oraz k. 152, 230 i 259) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu {j.t. Dz.U. 2013 poz. 490}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 8 i 9).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 108 § 1 zd. I oraz art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w ust. 3 sentencji wyroku, postanowił zasądzić od pozwanej na rzecz powódki sumę powyższych pozycji, tj. kwotę 10.866,14 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W niniejszej sprawie do rozliczenia pozostał wydatek w wysokości 180 zł – zwrot kosztów podróży świadka (por. art. 5 ust. 1 pkt 2 uKSC), którą to kwotę wyłożył tymczasowo Skarb Państwa.

Zgodnie z art. 83 ust. 1 i 2 uKSC w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach stosując odpowiednio przepisy art. 113 uKSC; przy czym „odpowiednie stosowanie” przywołanego przepisu oznacza, że sąd może nakazać pobranie kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa od strony niezależnie od tego, czy na jej rzecz zasądzono, czy też nie, jakiegokolwiek roszczenie. Stosowany w niniejszej sprawie odpowiednio art. 113 ust. 1 i 2 uKSC wydatkiem poniesionym tymczasowo przez Skarb Państwa nakazuje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciążyć strony przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu; skoro zaś o poniesionych przez strony kosztach procesu sąd rozstrzygał przy zastosowaniu wyrażonej w art. 98 § 1 KPC zasady odpowiedzialności za wynik procesu, również wydatek poniesiony tymczasowo przez Skarb Państwa winien w całości obciążać pozwaną.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w ust. 3 sentencji wyroku, postanowił pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanej powyższą kwotę 180 zł tytułem zwrotu wydatków.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

Łódź, dnia \_\_ \_\_ listopada 2015 roku.

dar